ARCHITEKTURA
CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS
ARCHITECTURE
WYDAWNICTWO POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ
8-A/2012
ZESZYT 30
ROK 109
ISSUE 30
YEAR 109

JOANNA DUDEK-KLIMIUK*

ROŚLINY UŻYTKOWE – ZASTOSOWANIE WE WSPÓŁCZESNEJ ARCHITEKTURZE KRAJOBRAZU

UTILITARIAN PLANTS – THE USE IN MODERN LANDSCAPE ARCHITECTURE

Streszczenie

Miejsca, gdzie uprawiane są rośliny użytkowe, w pierwszej kolejności kojarzone są z ogrodami użytkowymi. Jednak postawienie wyraźnej granicy między roślinami użytkowymi a ozdobnymi nie jest zasadne. Znamy wiele przykładów roślin, które w równej mierze można zaliczyć do obu tych grup lub często początkowo traktowane były jako ozdobne, a dopiero później zauważano ich walory użytkowe. Podobnie, rozważając kwestie znaczenia ogrodów użytkowych w kompozycji całych zespołów, można zauważyć zmieniający się stosunek projektantów do tej formy ogrodowej i roślinności składających się na nie. Współcześnie architekci krajobrazu coraz częściej sięgają po rośliny użytkowe, dostrzegając w nich specyficzne walory estetyczne oraz wykorzystując ładunek emocjonalny z nimi związany. Znane są przykłady ich zastosowania w układach zieleni komponowanej w różnych skalach i kontekście krajobrazowym. W Warszawie od kilku lat wybrane tereny miejskie są przestrzenią, gdzie eksperymentuje się nietypowe nasadzenia z zastosowaniem roślin użytkowych. Niekonwencjonalne zastosowania tego typu roślin można również odnaleźć w projektowych pracach dyplomowych.

Słowa kluczowe: architektura krajobrazu, rośliny użytkowe, przestrzeń miejskie

Abstract

A place where utilitarian plants are grown most of all are associated with utility gardens. However, demarcation of a clear line between a utilitarian and ornamental plants is not justified. We have many examples of the plants that can equally belong to both of these groups. Many of them initially been treated as decorative, later discovered their utility function. Similarly, looking at the importance of those gardens in the composition of whole teams, you can see the changing attitude to this form (and plant components) of gardens designers. Today, landscape architects are increasingly turning to crop plants to see them specific aesthetic and emotional values associated with these plants. There are examples of their use in the designed landscape at different scales and different context of landscape. In Warsaw from a few years are selected urban areas where experiments are conducted with the use of atypical plants. Unconventional use of this type of plants are also being developed in diplomas theses.

Keywords: landscape architecture, utilitarian plants, urban space

* Dr inż. arch. Joanna Dudek-Klimiuk, Katedra Architektury Krajobrazu, Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

1. DEFINICJA

Użytkowy – służący celom praktycznym, mający praktyczne zastosowanie[1]. Zgodnie z powyższą definicją, rośliny użytkowe charakteryzują się występowaniem cech, dzięki którym ich walory estetyczne stają się drugorzędne, a tym samym ich użyteczność, czyli praktyczne zastosowanie, jest nadrzędne względem cech fizjonomicznych.

Próbując definiować termin „rośliny użytkowe" i spośród innych roślin tworzyć odrębną ich grupę, należy pamiętać, że „użytkowość" roślin nie zawsze jest trwałą w czasie, pierwszorzędną cechą. Klasy „roślin użytkowych" nie można (a wręcz nie jest to ani uzasadnione, ani możliwe) trwale i precyzyjnie wyodrębnić. Płynność, zmienność takiej klasyfikacji wynika między innymi ze stanu badań (znajomości właściwości biochemicznych, biofizycznych i innych) oraz potencjalnej unikalności cech fizjonomicznych roślin egzotycznych w zestawieniu z naturalnie (spontanicznie) występującymi gatunkami.

2. TEZA

Potencjalnie każda roślina może być postrzegana oraz może pełnić funkcję zarówno rośliny ozdobnej, jak i użytkowej. Przynależność do którejś z grup zależy od: miejsca, czasu, stanu badań, uwarunkowań klimatycznych i społecznych, przyzwyczajeń i sytuacji ekonomicznej. Najważniejsze czynniki warunkujące klasyfikację: ekonomiczne, społeczne, kulturowe, naturalne.

3. HISTORIA I MIEJSCE

Zwykle rośliny (podobnie jak przestrzenne formy użytkowania) grupowane są w układach większych zespołów w niezależne części – „ogrody". Ludzie od najdawniejszych czasów otaczali swe siedziby roślinami. Początkowo, co pozostaje zrozumiałe, „kluczem" doboru była właśnie ich użyteczność. Następnie[2] istotne stało się znaczenie symboliczno-duchowe roślin, a dopiero później prezentowane „walory estetyczne". Zmiana funkcji ogrodu z użytkowej na ozdobną (wypoczynkową) odbywała się powoli i uzależniona była od czynników społecznych i politycznych.

We wczesnych ogrodach (od starożytności po XVII wiek) funkcja mieszana, użytkowo-ozdobna, była zdecydowanie najpopularniejsza, a ogrody łączyły oba te aspekty w obrębie jednej jednostki przestrzennej[3]. Rośliny, zarówno piękne, jak i pożyteczne, razem współtworzyły grzędy, głównie kwiatowo-ziołowych kwater lub późniejszych renesansowych parterów[4]. Średniowieczne umiłowanie porządku i dążność do symbolicznego naznaczenia boskiej doskonałości w ludzkich dziełach zapoczątkowało częściową segregację upraw w specjalnie w tym celu wyznaczonych kwaterach lub „ogrodach". W obrębie własności klasztornych pojawiły się warzywniki, sady, ogrody lekarskie, chmielniki, winnice. Takie rozwiązanie miało również swój wymiar ekonomiczny, związany ze zwiększeniem wydajności uprawy roślin, możliwej dzięki lepszej kontroli warunków wzrostu roślin w korelacji z ich wymaganiami siedliskowymi. Dobór

---

1 *Słownik języka polskiego*, (red.) M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1981, s. 644.

2 „Następnie" – w tym przypadku może oznaczać progres czasowy, jak i zmianę w pozycji społecznej lub ekonomicznej.

3 C. Gerard, *Ogrody polskie*, Warszawa 1954, s. 33-35.

4 S. Małgorzata, *Ogród renesansowy*, Warszawa 1998, s. 159-160. Ch. Estienne, *Rolnictwo i wiejska siedziba*, księga II, część XLIX: *Sposób rozmieszczenia roślin na kwaterach różnych rodzajów* (w tłumaczeniu M. Szafrańskiej): „Najwłaściwszymi [do zakładania parterów] są: lawenda, hyzop, macierzanka, rozmaryn, tymianek, szałwia, majeranek, rumianek, fiołki, chryzantemy, bazylia i inne podobne rośliny aromatyczne i kwiatowe". Z powyższego cytatu wynika, że do tej najbardziej reprezentacyjnej części ogrodu, jakim był wówczas parter ogrodowy, wybierano rośliny zarówno ozdobne z kwiatów, jak i lecznicze oraz przyprawowe, doceniając ich atrakcyjny wygląd, a także aromat.

roślin do ogrodu użytkowego opierał się na sprawdzonej liście roślin niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa (klasztornego czy świeckiego)[5]. Ściany sadów jeszcze długo flankowały główne wnętrze ogrodów utrzymanych w renesansowej, wirydarzowej[6] konwencji lub rozpięte na okalających ogród murach (tzw. kordon), pozwalały optycznie go powiększać i uatrakcyjniać.

Z biegiem lat szerokie kontakty z odległymi geograficznie i kulturowo miejscami sprzyjały rozszerzaniu podstawowego składu gatunkowego roślin ogrodowych, opartego na gatunkach rodzimych (dziko rosnących w okolicy) o gatunki egzotyczne. Często ze względu na oryginalną formę, zapach, barwę czy fizjologię wzbudzały zachwyt, dlatego początkowo były podziwiane za swą „inność" – ozdobność. Dopiero później, czy to ze względu na upowszechnienie, czy też lepsze poznanie ich właściwości użytkowych (spożywcze, lecznicze czy przemysłowe), zmieniały miejsce w „klasyfikacji" ogrodników i z reprezentacyjnych kwater oraz donic trafiały na grządki warzywników lub ogrodów ziołowych (papryka, pomidor, bakłażan i inne)[7].

Współcześnie coraz częściej dostrzegamy piękno ukryte pośród łanów zbóż, niebieskich pól lnu czy żółtych dywanów rzepaku. To zainteresowanie wynika co najmniej z kilku powodów:

- jest to efekt poszukiwań nowych materiałów w sztuce ogrodowej, oryginalnych środków wyrażania emocji i kreowania wrażeń często opartych na skojarzeniach z sielskim, spokojnym krajobrazem wsi i naturalnym pięknie (tereny zieleni mogą w ten sposób pełnić rolę terapeutyczną dla osób wrażliwych i zmęczonych intensywnością bodźców generowanych przez miasta),
- jest to poszukiwanie bodźców oddziałujących pozytywnie na sferę psychiczną i sensoryczną[8];
- może być również środkiem w kreowaniu zindywidualizowanej przestrzeni publicznej lub prywatnej na terenie ogrodu lub we wnętrzach architektonicznych;
- jest tworzywem do realizacji aktywności twórczych w różnej skali (miejsca, miasta lub szerszej), opartej m.in. o działania z pogranicza land art i innych aktywności artystycznych (np. instalacje artystyczne).

Impuls, by inaczej zacząć postrzegać rośliny klasyfikowane dotąd jako „jedynie" utylitarne, niezależnie wypłynął z różnych środowisk, głównie twórczych i artystycznych, ale również i innych, na przykład medycznych. Efektem takich zmian są m.in. coraz popularniejsze realizacje projektów uwzględniających te rośliny jako równoprawne tworzywo do obiektów architektury krajobrazu.

---

[5] U. Gabriele, *Średniowieczne ogrody klasztorne*, [w:] K. Kristina, *Klasztory i zakony,* 2009, s. 278. Tam znajdujemy m.in. zestawienia roślin dla ogrodów ziołowych, zamieszczone w dwóch źródłach z IX wieku oraz ich porównanie (poemat opata Walafryda Strabo z Reichenau, *Hortulus* oraz z planu klasztoru St. Gallen). W znaczącym stopniu oba dokumenty podają pokrywające się wykazy gatunkowe, a ich dobór we współczesnej ocenie zawiera nie tylko rośliny lecznicze, ale również inne, w tym ozdobne. Rośliny wymienione w *Hortulus*: bylica boże drzewko – abrotanum (*Artemisia abrotanum*), dynia (*Cucurbita*), bylica piołun – absinthium (*Artemisia absinthium*), szanta (*Marrubium*), szałwia muszkatołowa – sclarega (*Sclarea*), czyściec – vettonica (*Stachys*), rzepik (*Agrimonia*), krwawnik – ambrozia (*Achillea millefolium*), kocimiętka (*Nepeta*), melon – pepones (*Cucumis melo*). Rośliny wymienione w *Hortulus* i na planie z St. Gallen: wrotycz szerokolistny – costo (*Chrysanthemum balsamita*), mięta (*Mentha*), szałwia – saluia (*Salvia*), ruta (*Ruta*), mieczyk – gladiola (*Iris germanica*), mięta polej – puleium (*Mentha pulegium*), lubczyk – lybisticum (*Levisticum*), koper włoski – feniculum (*Foeniculum capillaceum*), róża – rosas (*Rosa*), lilia (*Lilium*). Rośliny widniejące tylko na planie z St. Gallen: rukiew – *sisimbra* (Nasturtium), kminek – *cumino* (Carum), fasola – *fasiolo* (Phaseolus), pieprzyca – *sataregia* (Lepidium), kozieradka – *fenegreca* (Trigonella), rozmaryn – *rosmarino* (Rosmarinus). Układ nazw w zestawieniu powyżej: nazwa polska – nazwa w oryginalnej pisowni (nazwa łacińska). Nazwy łacińskie (we własnym opracowaniu). Pełen wykaz roślin i oryginalne nazwy z planu St. Gallen [za:] http://www.stgallplan.org/StGallDB/plan_components/public_list_berschin_english.

[6] B. Janusz, *Polskie ogrody ozdobne*, Warszawa 2000, s. 51-52, 72.

[7] Rośliny te, znane w Europie już od czasów wielkich odkryć geograficznych, długo uważane były za ozdobne lub/i lecznicze. Dopiero w XIX wieku zaczęto je produkować na skalę przemysłową jako zdrowe pożywienie.

[8] Rola ogrodów we współczesnej terapii była przedmiotem rozważań I Ogólnopolskiej Konferencji – Hortiterapia – stan obecny i perspektywy rozwoju terapii ogrodniczych w Krakowie, która odbyła się 15 marca 2012 roku. Prelegenci, reprezentujący różne środowiska naukowe, prezentowali wyniki badań nad wpływem ogrodu i pracy w ogrodzie na rozwój emocjonalny i umysłowy człowieka. Materiały z konferencji dostępne są na stronie internetowej: http://www.zielen.ogr.ar.krakow.pl/sptz.php?id=konferencja_hortiterapia.

4. PROJEKTY I REALIZACJE

W ostatnich latach realizowane są coraz częściej projekty z zastosowaniem roślin (głównie ich monokultur), które potencjalnie mają wartości użytkowe. Analizując lokalizację i skalę tego typu przedsięwzięć, wydaje się, że może to być tendencja trwała i realizowana z sukcesem w dwóch skalach i miejscach. Po pierwsze w skali miasta, na terenach związanych z trasami komunikacyjnymi, a po drugie na terenach otwartych, w krajobrazie rolniczym, jako element zagospodarowania terenu przy większych zespołach o charakterze usługowym (np. edukacyjnym lub medycznym), gdzie tego typu aranżacja najbliższego otoczenia kompleksu architektonicznego może ułatwić miękkie przejście pomiędzy nową tkanką a otaczającym rolniczym krajobrazem, tworząc korzystną interakcję z otoczeniem.

W dużej mierze prekursorami i pionierami takiego rozwiązania były środowiska twórcze. Liczne instalacje i działania typu performance, wykorzystujące płaszczyzny upraw jako tworzywo do wieloprzestrzennych dzieł „malowanych" łanami zbóż[9], stały się inspiracją do podobnych działań w skali miasta. Elementem niezbędnym stało się pozyskanie tła – monokulturowych nasadzeń, pozwalających na dowolne i łatwe kształtowanie form lub taki ich dobór, by mogły stać się „żywą paletą malarską". Nietrwałość kompozycji w tym przypadku nie była przeszkodą, a raczej zaletą – dowodem na zmienność wszystkiego, co żyje (i przemija). Właśnie takie „artystyczne korzenie" mają nasadzenia stosowane od ośmiu lat przy wybranych ciągach komunikacyjnych w Warszawie. Inicjatorką wprowadzenia roślin użytkowych do krajobrazu Warszawy była Teresa Murak[10]. W 2004 roku, w ramach większego projektu „Dzieła lęgną się w szczelinach rzeczywistości", dokonała wysiewu nasion kilku gatunków roślin (m.in. lnu, gryki, słonecznika, zbóż) w różnych częściach Warszawy, przede wszystkim wzdłuż ciągów komunikacyjnych. W ten sposób powstał *Lniany strumień* – pasmo lnu, wijące się od Ronda Jazdy Polskiej przez Pole Mokotowskie i pas rozdzielający jezdnie Al. Niepodległości (od ul. Batorego do Wawelskiej). Idea ta miała wielu zwolenników i znalazła także uznanie wśród mieszkańców. Dzięki przychylności Zarządu Oczyszczania Miasta (który zajmuje się urządzaniem, pielęgnacją i utrzymaniem warszawskiej zieleni miejskiej) już od 8 lat obsiewa się pasy zieleni między jezdniami roślinami jednorocznymi, kontynuując wcześniejszą artystyczną ideę. Od 2005 roku w ten sposób z powodzeniem zastosowano m.in. obsiew *Phacelia tanacetifolia* wzdłuż ulic Grzybowskiej, Marszałkowskiej, Słomińskiego; od 2008 – słoneczników (*Helianthus sp*.) i kosmosu (*Cosmos bipinnatus*)[11] (il. 1).

Podobne przykłady stosowania roślinności użytkowej w skali miasta, ale z zastosowaniem roślinności trwałej, można spotkać w różnych częściach świata. Interesujące rozwiązanie zaproponowała pracownia Signes_Paysages[12] w trakcie rekonstrukcji linii tramwajowych w Bordeaux (projekt i realizacja linii A w kilku etapach w latach 1997-2008), gdzie nowym trasom tramwajowym towarzyszą nasadzenia lip oraz winorośli, nawiązując do krajobrazu przedmieść miasta. W 2002 roku zrealizowano projekt modernizacji terenu wejściowego przy stacji kolejowej w Moguncji[13]. Zastosowane rzędy drzew oraz krzewy lawendy w swojej architektoniczno-sielskiej formie nadają cech indywidualnych temu miejscu, a uzyskane w ten sposób na powierzchni ponad 5000 m^2 lawendowe pole w zamyśle projektantów miało przywoływać śródziemnomorskie plantacje (il. 2).

---

[9] Jedną z lepiej znanych tego typu realizacji jest labirynt w polu kukurydzy w Colmar (Francja) Eduard Francis z 2002 roku „cytujący" dzieło V. Hugo lub działalność J.P. Ganem i P. Lussier (np. „Ogród łapaczy" na wysypisku w Montrealu z zastosowaniem roślin kwitnących i zbóż).

[10] Teresa Murak – polska artystka, zajmująca się sztuką ziemi, performance art, rzeźbą, rysunkiem oraz projektami otwartymi na ludzi przestrzeni publicznej (http://csw.art.pl/new/2004/murak.html).

[11] Informacje pozyskane od Kamili Nowocin, zastępcy kierownika Działu Zieleni Zarządu Oczyszczania Miasta.

[12] http://www.signes-paysages.fr.

[13] http://www.bierbaumaichele.de.

Il. 1. Pas rozdziału pomiędzy jezdniami, Al. Niepodległości (*Cosmos bipinnatus*) (foto J. Dudek-Klimiuk, 2012)

Ill. 1. Median strip between roadway, Al. Niepodległości (*Cosmos bipinnatus*) (photo by J. Dudek-Klimiuk, 2012)

Il. 2. „Lawendowe pole" w Moguncji (http://www.dietmar-strauss.de/index.php/images/view/552)

Ill. 2. „A lavender field" in Mainz (http://www.dietmar-strauss.de/index.php/images/view/552)

Nieco inną rolę odgrywać może roślinność użytkowa zastosowana w bezpośrednim kontekście krajobrazu rolniczego, np. wokół rozległych zespołów architektonicznych. Zabudowania te mogą być nowym lub historycznym elementem w otoczeniu (na przykład o charakterze zabytkowym), które najczęściej zostaje adaptowane do nowych funkcji. Zastosowanie elementów roślinnych, nawiązujących do tradycyjnie występujących form pokrycia terenu (pola uprawne, sady), z pewnością pozwoli na uzyskanie lepszej integracji krajobrazowej, a przemyślana forma zieleni, dostosowana do estetyki architektury, pozwoli jednocześnie nadać kompozycji cech indywidualnych.

Kampus Uniwersytetu w Shenyang (Shenyang Jianzhu University) jest przykładem tego typu inwestycji. Zespół zlokalizowany na przedmieściach Shenyang zaprojektowano na powierzchni 21 ha, w bezpośrednim sąsiedztwie terenów rolniczych. Swoją formą i programem nawiązuje do rolniczej tradycji miejsca, jest jej przetransformowaną kontynuacją, a geometryczny, prostoliniowy podział terenu jest wynikiem próby funkcjonalnego rozwiązania wewnętrznych powiązań komunikacyjnych. Projektanci kampusu Kongijan Yu i Shihong Lin (pracownia Turenscape), podając uzasadnienie zastosowania uprawy ryżu (i innych roślin naturalnie lub tradycyjnie uprawianych na tym terenie w takiej skali), podkreślają, że to najwłaściwszy sposób na zagospodarowanie kampusu ze względów ekonomicznych, edukacyjnych i krajobrazowych. Względy ekonomiczne to zarówno stosunkowo tania realizacja projektu, jak i możliwość gospodarczego wykorzystania pozyskanych z poletek plonów[14] (przeznaczanych przede wszystkim na prezenty i upominki) oraz łatwość utrzymania i pielęgnacji terenu. Wartości edukacyjne związane są z wykorzystaniem terenu przez studentów nie tylko jako miejsca obserwacji gospodarki rolniczej. Mają się one przyczynić do rozbudzenia ich świadomości i wrażliwości ekologicznej. W zamyśle autorów projekt kampusu „na" polach ryżowych to powrót do tradycji miejsca i nawiązanie do rodzimego krajobrazu z jednoczesnym zastosowaniem zasad przyjętych w nowoczesnej architekturze krajobrazu. Jest próbą zrównoważenia w krajobrazie gwałtownie postępujących procesów urbanizacyjnych współczesnych Chin[15]. Projekt został zrealizowany w 2003 roku, a dwa lata później został nagrodzony przez ASLA of Designe.

Inną, mniejszą skalę, z podobnym sposobem zastosowania materiału roślinnego, ma rozwiązanie projektowe zagospodarowania terenu przy Nowym Centrum Rehabilitacji w Bazylei. Teren opracowania zajmuje powierzchnię 2,5 ha. Projekt Augusta Künzela powstał i został zrealizowany w latach 1998-2003. Budynek został rozczłonkowany na kilka części przez zastosowanie struktury opartej o wewnętrzne dziedzińce. Każdy dziedziniec patio zaprojektowano jako niezależny „ogród", dobierając starannie motyw przewodni jego kreacji, nawiązujący w opinii autorów do artefaktów natury (woda, kamień, drewno, roślinność użytkowa). Różnorodność zastosowanych faktur, form i barw ma sprzyjać stymulacji sensorycznej pacjentów oraz stanowić dobry sposób orientacji w terenie (identyfikacja miejsca)[16].

„Architektoniczne formy", powstające przez wykorzystanie roślin (w tym użytkowych) w kompozycji terenów zieleni, mają zastosowanie nie tylko na terenach nowo powstających obiektów. Duże powierzchnie tego typu nasadzeń chętnie stosowane są również na rewitalizowanych terenach poprzemysłowych. W projektach rewitalizacji ważnym aspektem, obok „zmiany estetyki" miejsca, jest wprowadzanie zmian społecznych, często opierających się na włączaniu lokalnej społeczności

[14] Traktowanie terenów zieleni miejskiej jako potencjalne źródło pożywienia nie jest zjawiskiem nowym, można dostrzec w powyższym rozwiązaniu projektowym pewne nawiązanie do idei z lat 20. XX wieku „uprawiania krajobrazu" – pozyskiwania pożywienia z parków przy jednoczesnym wypoczynkowym wykorzystaniu – Lebrechta Migge (1881-1935). D.H. Hanny, *When Modern Was Greek: Life and Work of Landscape Architekt Leberecht Migge*, New York 2012.

[15] http://www.turenscape.com.

[16] http://www.swiss-architects.com/de/august-kuenzel/projects_de.html.

do ich realizacji, a następnie wzmacnianie więzi i poczucia współodpowiedzialności za stan środowiska (społecznego i przyrodniczego). W oparciu o takie założenia został zrealizowany i prowadzony (w latach 2011-2012) projekt artystyczno-społeczny J.P. Ganem „Ogród pęknięć" w podparyskim Aubervilliers[17]. Główna idea projektowa zawiera się w uczytelnieniu historii miejsca (jest to zdewastowany teren, na którym mieściły się odmienne budynki z różnych czasów, m.in. w latach 20. XX wieku była to dawna fabryka mydła Caminade) przez odtworzenie zarysów dawnej zabudowy pasmami niskiej zieleni (rośliny użytkowe i ozdobne). Aktywacja społeczna oparła się na współpracy projektanta z grupą młodzieży z pobliskiej szkoły (współpraca na etapie poszukiwań materiałów archiwalnych i realizacji przedsięwzięcia) oraz kontynuacji powyższych działań społecznych przez realizację bogatej oferty edukacyjno-kulturalnej.

Podobny charakter ma projekt dyplomowy inż. B. Warzechy[18] – projekt adaptacji zabytkowego otoczenia zespołu pofabrycznego w Nietulisku Fabrycznym (il. 3).

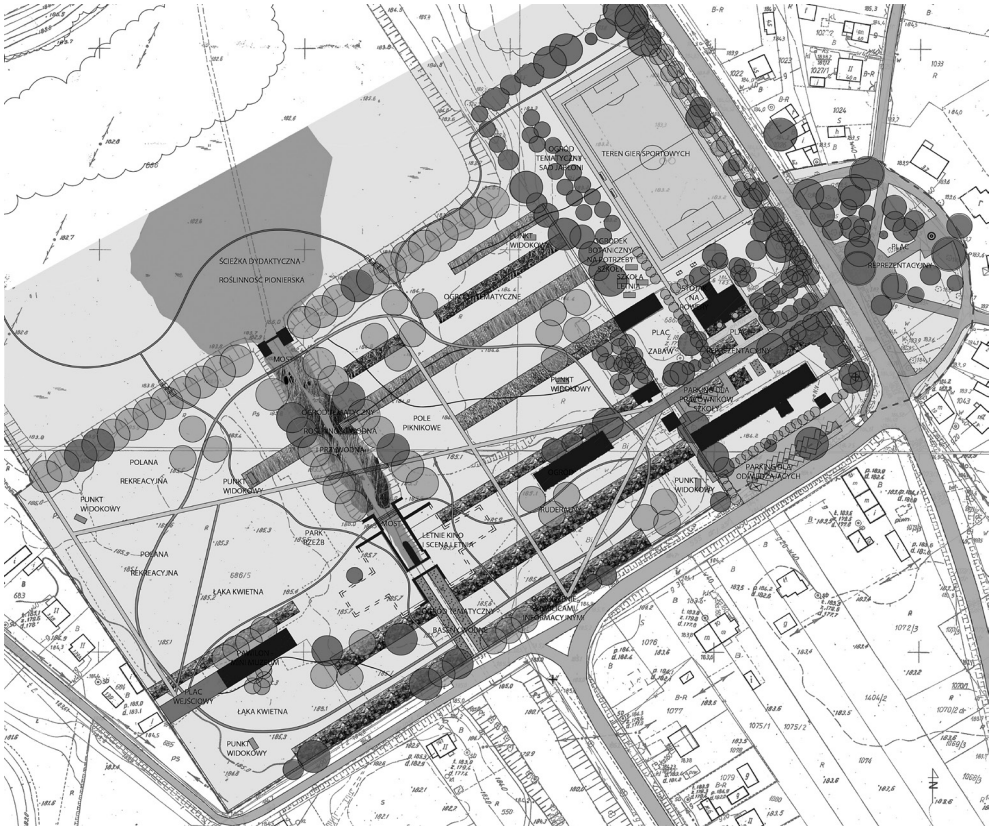

II. 3. Koncepcja zagospodarowania fragmentu otoczenia zabytkowego zespołu pofabrycznego w Nietulisku Fabrycznym (autor: B. Warzecha, 2012)

III. 3. The adaptation project of fragment the historical surroundings of postindustrial complex in Nietulisko Fabryczne (author: B. Warzecha, 2012)

[17] http://www.didattica-asso.com.

[18] Praca dyplomowa (inżynierska) obroniona w 2012 roku na kierunku Architektura Krajobrazu (Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu), SGGW w Warszawie, powstała pod opieką promotorską autorki artykułu.

Przedmiotem opracowania jest zabytek architektury przemysłowej – zespół powstały latach 1843-1846 jako jeden z elementów (ogniw) kompleksu metalurgicznego doliny rzeki Kamiennej (dawne Zagłębie Staropolskie). Kompleks ten, jako jeden z nielicznych, nigdy nie był przekształcany i zachował się w oryginalnej kompozycji. Obecnie jest to trwała ruina, o ogromnym potencjale historycznym, kulturowym, społecznym oraz przyrodniczym, który można wykorzystać w celach dydaktycznych, edukacyjnych, kulturowych i wypoczynkowych. Zespół historycznie składał się z kilku części, wzajemnie powiązanych funkcjonalnie i kompozycyjnie (część produkcyjna, zaplecze techniczno-terenowe, w tym niezbędne ze względów technologicznych stawy gromadzące wodę, osiedle robotnicze). Centralne miejsce układu zajmował budynek walcowni (obecnie w stanie ruiny), zlokalizowany na przecięciu dwóch głównych osi kompozycyjnych. Główne kierunki podziałów kompozycyjnych podkreślał bogaty układ wodny, uzupełniony świadomie kształtowaną i komponowaną zabudową oraz układami alejowymi. Bogaty program adaptacji obiektu przewiduje utrzymanie i wzmocnienie istniejącej w chwili obecnej funkcji edukacyjnej części terenu (w jednym z budynków funkcjonuje szkoła oraz przedszkole). Jest to tzw. strefa „szkolna" z terenem zabaw dla dzieci, miejscem do uprawiania sportów, letnimi klasami oraz terenami ogrodów dydaktycznych. Ponadto autorka projektu proponuje wprowadzenie w części głównej (poprodukcyjnej) funkcji muzealno-kulturowej (pawilon muzeum, letnie kino, pracownie plastyczne wraz z terenami ekspozycji prac artystycznych). Znaczącą część terenu przeznaczono na przestrzeń spacerowo-wypoczynkową z niezbędną infrastrukturą dróg i punktów widokowych. W tej części autorka pracy zdecydowała się na zastosowanie łanów zbóż (owies, pszenica, żyto), które pełnią znaczącą rolę kompozycyjną, tworzą bowiem przedłużenie układu kompozycyjnego zespołu. Zastosowanie takiego materiału miało również na celu wizualne zespolenie obiektu z otaczającymi wzniesieniami, pokrytymi barwnymi pasami pól.

5. PODSUMOWANIE

Niektóre rośliny, uznawane dotąd jedynie za użytkowe, mogą być traktowane jako pełnoprawne tworzywo do współczesnych kreacji projektowych architektury krajobrazu. Wyjątkowo korzystne wydaje się być ich stosowanie w terenach miejskich związanych z komunikacją lub zespołach architektonicznych realizowanych w krajobrazie rolniczym (nie wykluczając innych miejsc, np. wnętrz architektonicznych czy prywatnych ogrodów). Roślinność użytkowa w zwartych, spójnych fizjonomicznie formach może częściowo zastępować trwałą roślinność okrywową lub nasadzenia z ozdobnych traw, wnosząc jednocześnie większą, charakterystyczną dla nich zmienność. Jak pokazują przykłady dotychczasowych realizacji, jest to doskonały materiał, dzięki któremu obiekt może zyskać niepowtarzalny walor estetyczny i indywidualny wyraz. Istotne są również szeroko rozumiane aspekty psychologiczne i emocjonalne, jakie niesie ze sobą użycie tego typu roślin. Umiejętnie dobrane i zastosowane w krajobrazie rolniczym, rośliny te stają się jego kontynuacją, ułatwiając wzajemne przenikanie się dwóch, często bardzo odmiennych „światów". Decydując się na zastosowanie tego typu roślin, należy jednak pamiętać o dostosowaniu doboru gatunkowego do skali przedsięwzięcia oraz jego charakteru, warunków wzrostu i rozwoju, „skali" dostępności roślin, sposobu ich eksponowania, nie zapominając o wszystkich uciążliwościach związanych z corocznym ich odnawianiem, oczekiwaniem na ich rozwój, nietrwałością, połączoną często z krótkowiecznością.

LITERATURA

BOGDANOWSKI J., *Polskie ogrody ozdobne*, Warszawa 2000.
Słownik języka polskiego, (red.) M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1981.
CIOŁEK G., *Ogrody polskie*, Warszawa 1954.
HANNY D.H., *When Modern Was Greek: Life and Work of Landscape Architekt Leberecht Migge*, New York 2012.
SZAFRAŃSKA M., *Ogród renesansowy*, Warszawa 1998.
UERSCHELN G., *Średniowieczne ogrody klasztorne*, [w:] *K. Kruger, Klasztory i zakony*, 2009.
WARZECHA B., *Projekt adaptacji otoczenia zespołu pofabrycznego w Nietulisku Fabrycznym*, praca dyplomowa na kierunku Architektura Krajobrazu (Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2012.
http://www.stgallplan.org/StGallDB/plan_components/public_list_berschin_english.
http://www.zielen.ogr.ar.krakow.pl/sptz.php?id=konferencja_hortiterapia.
http://www.bierbaumaichele.de.
http://www.turenscape.com.
http://www.swiss-architects.com/de/august-kuenzel/projects_de.html.
http://www.didattica-asso.com.
http://csw.art.pl/new/2004/murak.html.
http://www.signes-paysages.fr.